

Jak Zima dzieciom choinkę sprawiła

Słowa: **Marek Sochacki** |

Występują:

Zima, Grudzień 5 Śnieżynek, Babcia , Dziadek, Tata, Mama, Wnuczek,
2 Wnuczki, Chłopiec, Gajowy Marucha, Sarenka, Wrona, Wiewiórka,
Niedźwiedź 2 choinki

Scena I (wirują w takt muzyki Śnieżki, na tronie siedzi Grudzień
przechadza się między nimi Zima)

Śnieżynka I :

Jestem wody kropelka
Jak okruszek maleńka
Lubię lecieć do góry
Wiele nas tworzy chmury

Śnieżynka II :

Jestem wody kropelka
Przeźroczysta panienska
Latem bywam deszczykiem
Delikatnym prysznicem

Śnieżynka III:

Ale gdy królem Grudzień
Chłodem wionie ku górze
Wtedy królowa Zima
Pokaz mody zaczyna

Śnieżynka IV :

W suknie stroi nas nowe
Białe i ażurowe
Rewia mody podniebna
Ludziom takóŜ potrzebna

Zima :

Hej, modelki urocze
Tańczcie z wiatrem na mrozie
Niech wam suknie wirują
Niech się ludzie dziwują

(Nadchodzi babcia z Dziadkiem i wnuczętami)

- 2-

Babcia :

Co to Zima bzdury gada

Ona idzie to śnieg pada

Dziadek :

Zapnij płaszczyk droga babciu

Jeszcze zmarzniesz moja żabciu

Wnuczka I :

Babciu, Dziadku tak tu pięknie

Ja do domu jeszcze nie chcę

Wnuczka II :

Zatańczymy z Śnieżynkami

I wy też zatańczcie z nami

(Tańczą ze Śnieżynkami, śpiewają zimową piosenkę usiłują namówić do tańca wnuczka)

Śnieżynki :

Zatańcz z nami, wiruj w śniegu

Pokręć z nami się kolego

Wnuczek :

Kręcić się? Nie jestem bąkiem

Tańczyć - obciach jest za piątkę

Babcia :

Co za słowa, drogie wnuki

Taniec to dziedzina sztuki

Dziadek :

A pamiętasz nasze bale

Piękne stroje, wielkie sale

Wnuczek :

Ze Śnieżynki śnieżkę zrobię

I was śniegiem przyozdobię

(Łapie Śnieżkę i lekko popycha na tańczących,
ci przewracają się ze śmiechem)

- 3 -

Zima :

Mróz i śnieżka a więc ślisko

Mamy niezłe lodowisko

Chłopiec :

Hej, na łyż! Hej na sanki
Lód na stawie jest już twardy
Czas zabawaj się zająć
Kto odważy biegiem za mną!

Dziadek :

Stójcie ! Niech się nikt nie rusza
To szalona jakaś dusza
Lód na stawie kruchy , cienki
Kąpiel grozi w wody głębi

Zima :

Drogi chłopcze, nie tak szybko
Chcesz wizytę złożyć rybkom ?
Gruby lód i bardzo płytko
To miejsce na lodowisko

Babcia :

Ale my tu gadu, gadu
A już mało mamy czasu
I karp czeka by go smażyć
Zanim gwiazdka się zajarzy

Dziadek :

A ja muszę zrobić kutię
Wezmę miodu i mak utrę
Zbóż wezmę garści kilka
I orzechy - oczywista

Wnuczek :

Ja rozłupię zaś orzechy
Bo mam w sobie mnóstwo krzepy

Wnuczki :

My talerze rozstawimy
Do kolacji, do wigilii (wszyscy odchodzą
- 4-

Grudzień:

A czy wiecie przyjaciele
O czym wszyscy zapomnieli ?

Rzecz to ważna, bez niej gwiazdka
Jest bezbarwna i nieładna

Śnieżki :

Co to ? Powiedz nam, prosimy

Grudzień:

To choinka - moi mili

Zima :

Ach, masz rację, wię do lasu

Biegiem, mamy mał czasu !

(wybiega ze Śnieżkami, pojawiają się zwierzęta i dwie choinki)

Sarenka :

Ach, jak cicho w naszym lesie

Echo głosów dziś nie niesie

Wiewiórka :

Żadna piła dziś nie zgrzyta

Nie odbiera drzewom życia

Wrona :

A ja wiem dlaczego spokój

Dziś panuje u nas wokół

Niedźwiedź:

Jeśli wiesz - po prostu powiedz

Bo zagadki mi nie w głowie

Wrona :

Niech więc wszyscy mnie słuchają

Ludzie dzisiaj święta mają

Sarenka :

Ciszej, liście gdzieś szeleszczą

Ktoś nadchodzi leśną ścieżką

- 5 -

Niedźwiedź:

Kto nam spokój śmie zakłócać

Zima :

To ja, Zima, proszę misia

Jeszcze, nie śpisz? dziwna sprawa
Powinieneś smacznie chrapać

Niedźwiedź:

Spóźni się tego roku
I nie mogłem zamknąć oczu

Wiewiórka:

Czego chcecie w naszym lesie

Śnieżki :

Wnet wszystkiego się dowiecie

Zima :

Taka sprawa, dzisiaj się
Buzia dzieci uśmiechnięta
A tu niespodzianka przykra
Zapodział się choinka

Choinka I:

Rozumiemy twoje słowa

Choinka II:

Rety ! Przyszli nas mordować

(Przestraszone choinki tulą się do siebie,
pojawia się Gajowy Marucha)

Gajowy :

Jacyś drwale ? Co ja słyszę
Kto tu w lesie mąci ciszę

Śnieżka I :

Dzieci muszą mieć choinkę
Na dni parę choć na chwilkę

- 6 -

Śnieżka II :

Gdy Mikołaj przyjdzie święty
Gdzie położyć ma prezenty

Śnieżka III :

Dzieci bardzo was kochają
Mnóstwo ozdób zawieszają

Śnieżka IV:

Bombki, tuc0ąuc0ńuch i cukierki
kolorowy włos anielski

Śnieżka V :

Nie skrzywdzimy, przysięgamy
Do doniczki, z korzeniami

Zima :

A na wiosnę albo w lecie
Znów będziecie w swoim lesie

Gajowy :

Mądrze mówisz pani Zimo
Nie trzęuc0śmał się choinko
Idź spokojnie między dzieci
Z głowy igła ci nie zleci

(Zima i Śnieżki odchodząc choinką)

Wrona :

Szkoda, że święta to nie dla nas
Choć choinek cały las

Gajowy :

Kto powiedział że w tym lesie
Wy prezentów nie znajdziecie
Jest dla misia miodu słoik
Dla sarenki kawał soli
Dla wiewiórki są orzeszki
Wrona z chleba ma skóreczki

(Wieszka na choince prezenty, śpiewają tańczą)

- 7-

(Stół zastawiony do wigilii wszyscy siedzą przy stole, dziadkowie, rodzice i dzieci)

Ojciec :

Już niedługo pierwsza gwiazdka
Zaraz zacznie się kolacja
Podzielimy się opłuc0ąkiem
Jeśuc0ćbęziemy uszka z barszczem

Matka :

Czy już wszystko jest gotowe ?

Czegoś brak mi, rzęzę słowem !
Gdzie choinka, rany Julek
Zapomnieliśmy w ogóle !

Wszyscy :
Co za śięa bez choinki
Gdzie Mikołuc0ą da prezenty

(Pojawia się Zima z choinką i śnieżkami, śpiewają w zielonym lesie rosluc0ą wszyscy
podchodząotaczająkołm choinkę)

Wszyscy :
Dzięki, dzięki, pani Zimo
Święta mile nam upłyną
Już choinkę śliczną mamy
I kolędę zaśpiewamy
(Kolęda)

KONIEC